

Dariusz Jarosz

Obrady okrągłego stołu nr 23 na XVIII Międzynarodowym Kongresie Nauk Historycznych w Montrealu w dniu 31 VIII 1995 r.

Obrady były poświęcone problemowi transformacji systemowej społeczności wiejskich w Europie Środkowowschodniej przed i po 1989 r. Przewodniczył im prof. Shingo Minamizuka z japońskiego Chiba University.

Był to finał ogromnego przedsięwzięcia naukowego realizowanego od kilku lat przez historyków z Japonii i Europy Wschodniej, sponsorowanego przez Fundację Toyota. Jego pierwszym etapem były badania terenowe w wybranych wsiach państw tej części Europy, prowadzone według przygotowanej wcześniej ankiety. Badaniom poddano po jednej wsi w Bułgarii, Polsce, Czechach, Rumunii i na Węgrzech. Prowadzili je młodzi japońscy historycy, znający zarówno dzieje, jak i język kraju, do którego zostali wysłani, przy współpracy ze specjalistami z dziedziny historii wsi z tych państw.

W Polsce jako miejsce badań została wybrana wieś Borowa koło Mielca w woj. rzeszowskim. Przeprowadzono tam wywiady z ponad trzydziestoma mieszkańcami, zarówno rolnikami, jak i reprezentantami zawodów pozarolniczych. Zebrano również podstawowe dane dotyczące wsi i regionu (rozmowy i analizy dokumentów w radzie gminy, na posterunku Policji, w Spółdzielni Kółek Rolniczych, Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska, szkole, przedszkolu i kościele). Badania te ze strony japońskiej prowadził Michihiro Yassui, młody historyk, który ukończył studia historyczne na Uniwersytecie Warszawskim.

Raporty przygotowane na podobnej zasadzie z wszystkich wyżej wymienionych państw zostały przekazane koordynatorowi projektu prof. Minamizuce. Na tej podstawie napisał on referat wstępny, będący podstawą dyskusji okrągłego stołu. Wskazał w nim na wpływ transformacji na stosunki polityczne, ekonomiczne, społeczne i kulturalne w regionie.

Analizując raporty z badań szczegółowych, prof. Minamizuka uznał, że cechą wspólną w wymiarze politycznym jest odbudowa samorządności lokalnej i utrata przewodniej roli politycznej przez spółdzielnie produkcyjne. Różne były natomiast sposoby, wyłaniania władz lokalnych. Minamizuka stwierdził, iż szefowie lokalnych organów wykonawczych władz były w badanych społecznościach albo przedstawicielami reformatorskiego skrzydła byłych partii komunistycznych, albo przynajmniej osobami znanymi z okresu „starego reżimu”. Stanowisk tych nie zajmowali zwycięzcy rewolucji 1989 r. Wskazał również na dużą autonomiczność lokalnych przywódców politycznych wobec ich centrali.

W analizie problematyki ekonomicznej prof. Minamizuka podkreślił różnorodność dystrybucji ziem należących do 1989 do spółdzielni produkcyjnych (od różnych form dzierżawy i użytkowania przez dotychczasowe kolektywy w Czechach, Słowacji i na Węgrzech aż po zwrot byłym właścicielom w Rumunii).

Wśród kwestii społecznych za najważniejsze uznał zmiany w rodzinach wiejskich, wynikające z jednej strony z uzyskania wolności w wyborze pracy, a z drugiej ze wzrostu bezrobocia. Wskazał również na rozwój wielu organizacji społecznych, w części nawiązujących do tradycji przedkomunistycznych. Cechą ujemną tych przekształceń społecznych była, jego zdaniem, rosnąca dyskryminacja mniejszości narodowych (Żydów, Romów i przedstawiciele narodów azjatyckich).

W dziedzinie kulturalnej najważniejszymi zdobyczami transformacji systemowej stały się: uniezależnienie się szkół od komunistycznej dominacji ideologicznej oraz uwolnienie Kościołów od kontroli i restrykcji partii komunistycznych. Wspólnym dylematem przemian kulturalnych w regionie był niedostatek materialny i poszukiwanie nowej identyfikacji.

Obrady rozpoczęły wystąpienia gości z Europy Wschodniej. Zabierając głos pierwszy, odniosłem się do niektórych tez referatu prof. Minamizuki, z którymi nie mogłem się zgodzić lub które wymagały uzupełnienia.

Przede wszystkim podkreśliłem odmienność sytuacji wsi i rolnictwa w Polsce od pozostałych krajów tego regionu (z wyjątkiem byłej Jugosławii), wynikającą przede wszystkim z niepowodzeń prób kolektywizacyjnych. Nawet w latach 1948–1956 obszar użytków rolnych objętych zespołową gospodarką rolną był u nas najmniejszy wśród państw Europy Wschodniej. Polska nie została również objęta „drugą falą” kolektywizacyjną z przełomu lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych.

Zwróciłem także uwagę na konieczność uściślenia tezy, że w Polsce spółdzielnie produkcyjne nie były dominującym sektorem w produkcji rolnej i w związku z tym nie istnieją problemy redystrybucji ziemi, charakterystyczne dla innych krajów regionu po 1989 r. Wskazałem na problemy wynikające z aktualnej sytuacji państwowych gospodarstw rolnych, ich rosnącego zadłużenia i bezrobocia (zatrudnienie w PGR zmniejszyło się z około 400 tys. osób w 1990 r. do 261 tys. w kwietniu 1992 r.). Wspomniałem również o trudnościach, jakie napotyka w restrukturyzacji i prywatyzacji PGR-ów Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa.

W przeciwieństwie do tezy zawartej w referacie prof. Minamizuki stwierdziłem, że w polskich wsiach wpływ bezrobocia na życie rodzin jest ewidentny. Bezrobocie bowiem spowodowało radykalne zmiany w dotychczas obowiązującym modelu struktury społecznej wsi, którego ważnymi cechami były: silna migracja ze wsi do miasta oraz przybierające znaczące rozmiary łączenie pracy na roli z pracą pozarolniczą. Efektem tych przemian był istotny spadek wskaźnika migracji wewnętrznych.

Wreszcie w końcowej części wystąpienia odniosłem się do niektórych problemów życia kulturalnego oraz wskazałem na malejącą — według sondaży opinii publicznej — aprobatę (również na wsi) dla aktywności Kościoła katolickiego w Polsce po 1989 r.

Kolejnym referentem była Jaroslava Honcova, były pracownik Czeskiej Akademii Nauk, autorka wielu prac mieszczących się w nurcie monografii wsi. Jej wystąpienie w wielkim skrócie obejmowało dzieje chłopów czeskich od XVI w. po czasy współczesne. Główna jego część poświęcona została okresowi od zakończenia II wojny światowej, tj. od „momentu wyzwolenia Czechosłowacji przez Armię Radziecką” (sic! sformułowanie autorki). Honcova omówiła rolę, jaką w rolnictwie tego kraju zaczęły odgrywać po 1948 r. spółdzielnie produkcyjne oraz dużo ostrzejsze niż w Polsce represje wobec „kułaków” (z wysiedlaniem z rodzin-

nych wsi łącznie). Wskazała, że chłopci przestali istnieć jako klasa społeczna. Podkreśliła również inne istotne elementy przemian w życiu wsi, będące efektem polityki komunistów (m.in. upaństwowienie rzemiosła, lokalnych związków i stowarzyszeń, kontrola i brutalna walka z Kościołem katolickim).

Po 1989 r. w rolnictwie czeskosłowackim, a potem czeskim, dokonały się procesy prywatyzacji i restytucji ziemi będącej dotychczas we władaniu spółdzielni produkcyjnych. Większość osób, które odzyskały swe prawa własności, wydzierzało tę ziemię spółdzielniom lub prywatnym rolnikom. Po zmianie systemowej nie nastąpił zauważalny wzrost religijności na czeskiej wsi, co Honcova wiązała z trzydziestoletnią nieobecnością religii jako przedmiotu nauczania w szkołach. Podsumowując swe wywody stwierdziła, że przemiany, jakie zaszły w czeskich społecznościach wiejskich po 1989 r., nie oznaczają powrotu do sytuacji sprzed 1948 r., ale przeciwnie: wytwarza się zupełnie nowy model stosunków społecznych, którego przyszły kształt trudno przewidzieć.

Balint Csatar z Centrum Studiów Regionalnych Węgierskiej Akademii Nauk w Kecskemet przedstawił główne elementy przemian społeczności wiejskich na Węgrzech na przykładzie wsi Tiszszas położonej niedaleko Szolnoku. W lecie 1993 r. przeprowadzone zostały tam badania ankietowe, które objęły 62 rodziny. Jego referat to bardzo szczegółowe studium, którego reprezentatywność dla problematyki będącej tematem rozważań była trudna do określenia. Stąd ważne znaczenie miał dodatkowy materiał, rozprawiony przez niego wśród uczestników obrad. Jego autor za główne elementy przemian społecznych na węgierskiej wsi po 1989 r. uznał: rosnącą dezintegrację społeczną, powszechność strategii „wyczekiwania na cud”, który zmieni sytuację ekonomiczną mieszkańców wsi, silną dyferencjację między miastem a wsią jako wynik funkcjonowania gospodarki rynkowej oraz rosnące zacofanie obszarów wiejskich. Objawem pozytywnym transformacji systemowej są: nowy demokratyczny system samorządu lokalnego, wolne wybory, pełna niepodległość i niezależność obywateli, choć często pozbawiona możliwości realizacyjnych ze względu na fatalną sytuację materialną.

Wystąpienie Simiona Retegana z Instytutu Historii Rumuńskiej Akademii Nauk koncentrowało się na stosunkach między państwem a społecznościami wiejskimi w okresie dominacji spółdzielczości produkcyjnej w rolnictwie rumuńskim, tj. w latach 1962–1989. Poddał on krytyce twierdzenie, iż w okresie tym podległość członków spółdzielni w stosunku do instytucji państwa komunistycznego była całkowita. Wskazał ponadto na takie procesy społeczne, znane również w kolektywizowanych wsiach innych państw Europy Wschodniej, jak silna migracja młodzieży do miast, feminizacja i starzenie się tych społeczności, koncentrowanie się na pracy na działkach przyzagrodowych, wzrost kradzieży mienia społecznego. Zdaniem Retegana, ustawa o reformie rolnej z 1991 r. sprawiła, że w sensie struktury rolnej Rumunia stała się tym, czym była w 1945 r.: państwem małych gospodarstw rolnych. 8 milionów ha ziemi stało się znów własnością 5 milionów ludzi. Rolnictwo w obecnym kształcie nie jest tam traktowane jako dochodowy biznes, ale raczej jako sposób życia na relatywnie niskim poziomie, skoro średnia wielkość gospodarstwa, najczęściej pozbawionego niezbędnych maszyn i kapitałów, wynosi około 1,8 ha.

Za niezwykle interesujące należy uznać wystąpienie Iwana Ilczewa z Uniwersytetu Sofijskiego, poświęcone wpływowi stosunków narodowościowych na transformację społeczności wiejskich w Bułgarii po 1989 r. Według spisu powszechnego z grudnia 1992 r., Bułgarię zamieszkiwało 7,2 mln Bułgarów, 800 tys. Turków i około 300 tys. Romów. Koszty transformacji nie rozłożyły się między nich jednakowo. Przemiany agrarne, w tym proces zwracania ziemi

ich byłym właścicielom, spowodowały, że bezrobotnymi stali się przede wszystkim Romowie. Bezrobocie na wsi wynosiło w 1994 r. 27,3% (w skali kraju — 18%).

Po 1989 r. nastąpił bujny rozwój życia politycznego mniejszości tureckiej, która zdobyła w wyborach parlamentarnych w kwietniu 1990 r. 6% głosów, a w październiku 1992 — 7,5%. Turcy poczęli również piastować wysokie stanowiska w administracji lokalnej. Brak wysoko kwalifikowanych kadr (emigracja do Turcji) sprawił, że już wkrótce ich rządy poczęły być kojarzone z korupcją i nepotyzmem.

Za alarmującą uznał Ilczew tendencję wzrostową analfabetyzmu, która dotyka szczególnie Turków (7,4%) i Romów (11,2%). Mimo pojawienia się nowych źródeł napięć, zdaniem referenta, w Bułgarii nie mamy do czynienia z narastaniem konfliktów etnicznych. Postawy antytureckie czy antybułgarskie ograniczają się jak na razie do pojawiających się niekiedy napisów na ścianach kościołów i meczetów.

W następnej części obrad swe referaty i uwagi przedstawili goście z Europy Zachodniej i USA.

John Kulczycki z University of Illinois w Chicago mówił o przemianach społeczności wiejskich na ziemiach zachodnich i północnych Polski powojennej. Skoncentrował się na omówieniu genezy przyznania tych ziem Polsce, problemów weryfikacji narodowościowej Mazurów oraz polityki polskich komunistów zmierzających do stworzenia homogenicznego etnicznie państwa.

John D. Bell z University of Maryland Baltimore County (USA) mówił o transformacji wsi bułgarskiej, poczynając od wojny rosyjsko-tureckiej (1877–1878). Przedstawił rozwój chłopskiego ruchu społeczno-politycznego od końca XIX w. oraz rolę rządów Aleksandra Stambolijskiego w dziele polepszenia warunków życia na wsi (reformy rolne) po I wojnie światowej. Bell szczególnie zaakcentował sytuację wsi i chłopów bułgarskich po 1944 r., kolejne etapy kolektywizacji zakończonej w 1958 r., wskazał na koszty żywkowowskiej koncepcji tworzenia kompleksów agrarno-przemysłowych.

Wskazał również na skutki społeczne tych przedsięwzięć w postaci m.in. wysokiego wskaźnika migracji do miast i starzenia się ludności wiejskiej. Oceniając posunięcia rządów bułgarskich w dziedzinie rolnictwa podjęte po 1989 r. uznał je za niekonsekwentne, co przejawiało się w zmienności regulacji prawnych dotyczących byłych właścicieli skolektywizowanych gospodarstw oraz statusu spółdzielni produkcyjnych.

Bardziej generalizujący charakter miało wystąpienie Robina Okey z University of Warwick w Wielkiej Brytanii i Stephena Fischer-Galati, redaktora „East European Quarterly”. Pierwszy próbował odpowiedzieć na pytanie, jaki był wpływ doświadczenia komunistycznego na stosunek chłopów Europy Środkowowschodniej do kwestii narodowej. W tym celu dokonał typologii owej relacji na przestrzeni dziejów, poczynając od społeczeństw tradycyjnych, w których chłopcy byli odsunięci od polityki przez okres początkowy integracji społecznej i rozwój integracji politycznej (od końca XIX w. do II wojny światowej). W okresie komunistycznym kluczowe, z punktu widzenia chłopów Europy Wschodniej, były — jego zdaniem — lata sześćdziesiąte i siedemdziesiąte, które przyniosły im największe korzyści modernizacyjne, rozumiane jako osiągnięcie głównych elementów stylu życia krajów rozwiniętych gospodarczo (dostępność wyższego wykształcenia, konsumeryzm, mobilność i relatywnie wysoki poziom dochodów). Osiągnięcie tych zdobyczy było jednak możliwe dzięki cięższej pracy niż ta, która była udziałem innych grup społecznych (vide: chłopcy-robotnicy). Przemiany 1989 r. pokazały — zdaniem Robina Okey — siłę tradycji „modernizacji” utożsamianej z „westernizacją” i trudności artykulacji własnego modelu rozwoju opartego na wyraźnej bazie społecznej.

Koncepcje „trzeciej drogi”, rozwijane szczególnie na Węgrzech, są jego zdaniem jedynie kontynuacją polemik na temat walorów miejskiego i wiejskiego stylu życia z lat trzydziestych i nie mogą pretendować do rangi takiego modelu.

Stephen Fischer-Galati swą krótką wypowiedź poświęcił wskazaniu na konieczność bardziej ścisłego operowania takimi podstawowymi pojęciami, jak kultura ludowa, chłop, rolnik, członek spółdzielni produkcyjnej, bez czego dyskusja na temat przemian społeczności wiejskich jest niezwykle trudna.

Czy obrady okrągłego stołu doprowadziły do wypracowania bardziej ogólnych wniosków dotyczących prawidłowości i charakteru transformacji systemowej omawianych społeczności? Nie wydaje się, żeby na tak postawione pytanie można było udzielić odpowiedzi twierdzącej. Główną zaletą programu badawczego zainicjowanego przez historyków japońskich było zebranie interesującego materiału szczegółowego, dotyczącego przemian społeczności wiejskich. Diametralnie różny sposób przedstawienia problemów wsi i rolnictwa w poszczególnych krajach regionu przez referentów nie sprzyjał zbliżaniu się do konkluzji mających walor ujęcia modelowego. Nie ulega jednak wątpliwości, że dyskusja nad tym problemem winna być kontynuowana, a japoński projekt badawczy, mimo wszystko, stanowił niezły początek takiego dialogu.